

PRZEGLĄD

SADOWY I ADMINISTRACYJNY.

Wychodzi we Lwowie każdą środę w objętości 1 do 1½ arkusza druku.

Cena przedpłaty:

we Lwowie: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 ct. wal. austr.;
po za Lwowem z przesyłką pocztową: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 ct., kwartalnie 1 zł. 75 ct. w. a.;
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs.,
w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie Niemieckiem: rocznie 20 marek, półrocznie 10 m.

Numer pojedynczy kosztuje 25 ct.

Rękopisy nieużyte zwraca Redakcyja na żądanie.

Artykuły zamieszczone honorowane będą według umowy.

Redakcyja i Administracyja we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 2.
Expedytory miejscowa w księgarni J. Milikowskiego, rynek l. 34.

Prenumeratę przyjmują:

we Lwowie i w Stanisławowie księgarnia J. Milikowskiego. — w Krakowie księgarnia S. H. Krzyżanowskiego — w Tarnowie księgarnia W. Gazdy, — w Warszawie księgarnia Maurycego Orgelbranda — w Wiedniu księgarnia J. G. Manz'a — oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracyja po 3 ct. od wiersza petytowego.
Reklamacye uwzględnione być mogą tylko w ciągu 3 tygodni po wydaniu numeru.
Listy reklamacyjne, nieopieczętowane, są wolne od opłaty pocztowej.

Z praktyki karno-procesowej.

IV.

Kilka uwag o wykonaniu wyroków karnych

napisał

DR. JÓZEF ROSENBLATT.

Wykonanie wyroku karnego nasuwa czasami w praktyce wątpliwości, których wszechstronny rozbiór i należyte wyjaśnienie w interesie jednostajnego wymiaru kary byłyby bardzo pożądane. I tak nasuwają się kwestye następujące:

a) od której chwili należy liczyć bieg kary uwięzienia, jeśli skazany na karę śmierci wyrok przyjął, lecz takowa w drodze łaski na karę więzienia przemienioną została?

b) od której chwili rozpoczyna się bieg kary uwięzienia, jeśli oskarżony karę przyjął, lecz prokurator wniósł nieważność lub odwołanie się od orzeczenia o karze, czy to z powodu zbyt niskiego jej wymiaru, czy też z powodu przemiany gatunku kary (§ 283 pr. k.)?

c) od której chwili wreszcie rozpoczyna się bieg kary uwięzienia, jeżeli oskarżony wnosi odwołanie się lub nieważność razem z odwołaniem się, oświadczając jednak zarazem, że karę chce rozpocząć?

Kwestye powyższe rozstrzygnąć należy, zdaniem naszym w sposób następujący:

Ad a). Z chwili, kiedy oskarżony oświadcza, że wyrok śmierci przyjmuje, takowy staje się prawomocnym (o ile prokurator nie wniósł przeciw niemu środka prawnego), a więc w myśl § 397 pr. k. niezwłocznie wykonanym być winien; przepis § 341 pr. k., że wyrok śmierci ma być przedłożonym ministrowi sprawiedliwości, nie uwłacza w niczem prawomocności wyroku, gdyż owszem § 341 pr. k. stanowi, że skoro wyrok (śmierci) sta-

nie się prawomocnym, ma być przedłożonym ministrowi sprawiedliwości; otóż z tego wynika, że czas, który skazany przepędza w więzieniu po przyjęciu wyroku śmierci, należy do kary wliczyć; za tém przemawia też ogólna zasada § 400 pr. k., że czas, który skazany na karę uwięzienia przepędził w więzieniu po ogłoszeniu wyroku pierwszej instancji, o tyle wliczyć należy do kary, o ile rozpoczęcie kary zostało odwleczone z powodu okoliczności niezawisłych od woli skazanego; wprawdzie w przepisie tym jest mowa tylko o karze uwięzienia, ale jeśli kara śmierci w drodze łaski zostanie przemienioną na karę uwięzienia, kara uwięzienia wstępuje w miejsce kary śmierci z tym skutkiem, jak gdyby pierwotnie orzeczoną była. Odmiennego zdania jest autor artykułów: *Zur Anwendung der Strafprozessordnung in Gerichtszeitung* z r. 1877 nr. 69, lecz argumenty jego nie są trafne i przekonać nas nie mogą.

Ad b). Wniesienie zażalenia nieważności ma skutek zawieszający (§ 284 pr. k.), zaczętny bieg kary rozpocząć się może dopiero z chwilą prawomocności wyroku. Jeśli jednak oskarżony jest uwięziony, wliczyć należy do kary w myśl § 400 pr. k. czas, który tenże przeżył w uwięzieniu od chwili ogłoszenia wyroku pierwszej instancji. Toż samo ma miejsce, jeśli prokurator wnosi odwołanie się czy to przeciw gatunkowi, czy też wymiarowi kary. Zająć może tu jednak pytanie, w jaki sposób wliczenie to nastąpić ma w przypadku, jeźliby Sąd pierwszej instancji skazał oskarżonego na więzienie proste, Sąd wyższy zaś wskutek odwołania się prokuratora, na więzienie ciężkie? Czy odcierpiany np. 3-miesięczny areszt śledczy ma być odliczony w całości t. j. uważany za równy 3-miesięcznemu ciężkiemu więzieniu? Ponieważ ustawa nie daje w tej mierze żadnego wyjaśnienia, należy według zasady: *in dubiis mitius* pytanie powyższe rozwiązać twierdząco.

W związku ze środkami prawnymi, wniesionymi przez prokuratora i ze skutkiem ich na wykonanie kary, pozostaje dalsza kwestya, czy w razie wniesienia zażalenia nieważności przeciw wyrokowi uwalniającemu, oskarżony ma pozostać w areszcie śledczym? Ustawa stanowi wprawdzie w § 284, że zaskarżenie nieważności, zapowiedziane przez prokuratora, natychmiast w czasie ogłoszenia wyroku, ma skutek zawieszający t. j. wstrzymuje wypuszczenie na wolność oskarżonego od zarzutu uwolnionego; — sądzymy jednak, że Trybunał uprawniony jest orzec wypuszczenie oskarżonego z aresztu śledczego mimo zapowiedzianego przez prokuratora natychmiast zażalenia nieważności, a to wtedy, jeśli powody do zatrzymania oskarżonego w uwięzieniu śledczym odpadły; § 190 pr. k. stanowi bowiem, że „areszt śledczy, jakoteż przytrzymanie tymczasowe natychmiast uchylone być winny, skoro tylko ustaną ich przyczyny, a wszystkie władze mające udział w postępowaniu karnem, są obowiązane przyczyniać się do tego, aby uwięzienie takie trwało jak najkrócej“.

Ad c). Jeżeli oskarżony wnosi zażalenie nieważności, wykonanie kary bezwzględnie nastąpić nie może, choćby oskarżony karę odsiedzieć chciał, gdyż zażalenie nieważności ma skutek zawieszający. Jeśliby jednak zażalenie nieważności, chociażby tylko w części, odniosło skutek, czas, który skazany przepędził w więzieniu po ogłoszeniu wyroku pierwszej instancji, do kary wliczyć należy. I tak przypuścmy, że oskarżony wniósł przeciw wyrokowi skazującemu zażalenie nieważności, że wskutek takowego wyrok pierwszej instancji został zniesiony, że jednak na ponownej rozprawie taki sam wyrok zapadł, mimo to czas, który oskarżony przepędził w więzieniu od czasu ogłoszenia pierwszego wyroku do czasu ogłoszenia drugiego wyroku według § 400 pr. k. do kary będzie wliczony. Jeśli oskarżony przeciw temu nowemu wyrokowi znów środek prawny założy, ale bez skutku, bieg kary rozpocznie się dopiero od chwili prawomocności tego drugiego wyroku z wliczeniem czasu od chwili ogłoszenia pierwszego wyroku; czas przepędzony w areszcie od chwili ogłoszenia drugiego wyroku do jego prawomocności zaś wliczony nie będzie.

Jeśli oskarżony wnosi odwołanie się, należy rozróżnić, czy takowe skierowane jest przeciw gatunkowi kary, czy też przeciw wymiarowi takowej. W pierwszym przypadku ma ono skutek zawieszający; w drugim oskarżony może oświadczyć, iż chce tymczasem karę rozpocząć, w którym to razie bieg kary rozpoczyna się od chwili ogłoszenia wyroku, mimo wniesionego przeciw niemu odwołania się (§ 294 pr. k.).

Toż samo ma jednak zastosowanie także i wtedy, jeśli prokurator wniósł odwołanie się, wystósowane jedynie przeciw wymiarowi kary, gdyż i w takim przypadku może oskarżony oświad-

czyć, iż chce tymczasem karę rozpocząć, albowiem § 294 pr. k. przyznaje prawo to oskarżonemu w każdym przypadku, gdzie odwołanie się — czy to przez oskarżonego, czy prokuratora wniesione — skierowane jest jedynie przeciw wymiarowi kary. Musimy tu nadmienić, że przekład polski § 294 pr. k. nie jest dokładny i mógłby dać powód do błędnego mniemania, jakoby oskarżony tylko wtedy mógł rozpocząć karę, jeśli on sam odwołanie się przeciw jej wymiarowi wniósł; § 294 pr. k. bowiem brzmi w przekładzie: „ma ono (odwołanie się) wtedy tylko skutek zawieszający, gdy jest wystósowane przeciw gatunkowi kary, albo gdy oskarżony sam nie oświadcza, iż chce tymczasem rozpocząć karę, przeciw której wymiarowi się odwołuje“, podczas gdy urzędowy tekst niemiecki opiewa: *Sie (die Berufung) hat nur dann aufschiebende Wirkung, wenn sie gegen die Strafart gerichtet ist, oder wenn der Angeklagte, insoferne sie gegen das Strafmass gerichtet ist, nicht selbst die Strafe einstweilen antreten zu wollen erklärt.*

W razie jeśli oskarżony mimo wniesionego odwołania się oświadcza, że tymczasem karę rozpocząć chce, zdarzyć się może, że zanim odwołanie się przez Sąd wyższy zostanie załatwione, upłynie czas kary uwięzienia, na którą oskarżonego skazano i nasunąć się może pytanie, co tedy czynić. Jeśli odwołanie się wniósł oskarżony, może on, chcąc się uwolnić od dalszego aresztu, w którymby pozostać musiał, cofnąć odwołanie się i żądać swego uwolnienia z powodu odcierpienia całkowitej kary, co by też nastąpić musiało. Jeśli jednak odwołanie się wniósł prokurator, oskarżony musiałby i nadal pozostać w więzieniu. Czas ten wliczonoby mu w razie, gdyby wskutek odwołania się karę podwyższono; w razie przeciwnym, cierpiałby jednak oskarżony darmo podobnie, jak gdyby znajdował się jeszcze w areszcie śledczym.

Uwagi powyższe dostarczają nowych dowodów luk w procedurze karniej; w każdym z rozebranych powyżej przypadków a, b i c mamy co najmniej jedną kwestyą wątpliwą, przez ustawę nie rozwiązana, a w praktyce nieraz bardzo doniosłą.

Przegląd tygodniowy.

Iwów dnia 23 sierpnia.

(Kwestya reformy 30. rozdz. ust. cyw. — Francuzki Code d'instruction criminelle).

Wiec adwokatów, który właśnie w Salzburgu się odbywa, zajmować się będzie między innemi kwestyą reformy 30. rozdz. ust. cyw. o wynagrodzeniu szkód. Opinie profesorów Pfaffa i Randy przemawiają za tem, iż reforma nie jest potrzebną. O pracach tych, jak również o opinii prof. Strohała, zdamy sprawę obszerniej w części literackiej. Zgodnie z prof. Pfaffem i Randą korespondent wieca Dr. Neumayer przemawia w re-

feracie swoim również za zaniechaniem reformy. Dowodzi mianowicie, i słusznie, że każda zmiana ustawy cywilnej jest niebezpieczną i że w tej mierze należy być jak najbardziej konserwatywnym, a jedynie w ostatecznej potrzebie brać się do reformy. Referent uznaje potrzebę reformy kodeksu cywilnego, mianowicie części o zobowiązaniach, lecz nie widzi możliwości takowej bez zmiany innych postanowień ust. cyw. Toż samo co do rozdziału o wynagrodzenie szkód. Braki tego rozdziału nie byłyby tak dotkliwymi, gdyby przepisy tamże zawarte byłyby należycie wykonywane, a trudność przeprowadzenia procesu o wynagrodzenie szkody nie tyle leży w prawie materalnem, ile w procedurze. Prawo żądania wynagrodzenia szkody rozbija się najczęściej o trudności przeprowadzenia dowodu w myśl przestarzałej ustawy sądowej, co okazuje się także i ztąd, iż w prawie handlowém, które zawiera formalne postanowienia o mocy dowodowej ksiąg handlowych, ułatwionem jest przez to wielce realizowanie praw materalnych. Tak samo też w prawie cywilnem król. saskiego ważną rolę w procesach o wynagrodzenie szkody odgrywa przekonanie sędziego. Jakkolwiek przepisy takie są bardzo trafne, nie radzi referent na razie adoptować je dla prawa austr., nie dowodząc zresztą bliżej słuszności swego twierdzenia. Kończy zaś konkluzją, że niedogodnościom ustawy cyw. należy zaradzić przez wydawanie specjalnych ustaw, nie tykając ustawy cywilnej w całym Państwie obowiązującej. Reforma ustawy cywilnej kawałkami spowodować może to, że nowe przepisy nie zgodzą się z dawniejszymi, a skutkiem tego powstanie zamęt, zaczęć oświadcza się przeciwko wnioskowi Dra Strassa o reformę tego rozdziału i sądzi, że wiec powinien rozszerzyć go, uchwalając, iż pożądaną jest reforma całej części o zobowiązaniach, odpowiednia nowej nauce i zupełnie zmienionym warunkom nowoczesnego życia prawnego. Referat ten krótki i dotyczący tylko ogólnikowo kwestyi poruszonych, mieści w sobie prócz tego sprzeczność w oczy bijącą, gdyż oświadcza się, iż częściowa reforma ustawy cywilnej może być bardzo szkodliwą i dowodząc, że taka reforma samej części o zobowiązaniach musiałaby osiągnąć za sobą z koniecznością zmiany we wszystkich częściach kodeksu, nie wyjmując prawa spadkowego i familijnego, dochodzi mimoto do konkluzji, iż jedynie część o zobowiązaniach powinna być zmieniona. Rozumielibyśmy, gdyby referent wnosił, iż cały kodeks zreformować należy, lecz wnioskowi reformy jednej części sprzeciwiają się owe argumenty, które referent w sprawozdaniu swém naprowadził. Wątpić należy, aby wiec poszedł za zdaniem Dra Neumayera.

— O reformie formalnego prawa karnego we Francyi, podajemy jeszcze następujące szczegóły: Zmiana ważna tyczy się śledztwa wstępnego. Dotąd spełniali funkcją sędziów śledczych t. zw. *juges suppléants*, sędziowie-pomocnicy. Obecnie funkcje te mają spełniać wyłącznie sędziowie rzeczywiści. Jakkolwiek bowiem sędziowie-pomocnicy są ludźmi jurydycznie wysoko wykształconymi, po wielkiej części doktorami praw, jakkolwiek należycie pojmują ważność swego zadania, to prze-

cież głównie doświadczenie i znajomość stosunków życia, decydują w sprawach śledczych, a tych przymiotów nadać może tylko długoletnia praktyka. Argument ten, wyjęty z motywów francuzkiego projektu, i do naszych stosunków dosłownie da się zastosować. Druga zmiana u nas już jest w ustawie uzasadnioną t. j. że sędzia śledczy nie może brać udziału w rozprawie głównej.

Praktyka sądowa.

Mimo zasady retorzyi, istniejącej między Austrią a Francją co do wydawania wyroków, skarga egzekucyjna na podstawie wyroku francuzkiego jest dopuszczalną.

Na podstawie wyroku III. Izby Trybunału cywilnego w Paryżu, należycie legalizowanego, przysnającego Matyldzie L. przeciw mężowi jej Feliksowi L. kwotę 16.000 franków, wniosła Matylda L. pozew egzekucyjny — w myśl § 398. u. s. i dekr. nadw. z d. 7 maja 1839 l. 358, i z 25 stycznia 1841 l. 496, tudzież § 398 u. s. — żądając prenotacyi tej sumy na majątnościach tabularnych Feliksa L. w Galicyi zamieszkałego.

Sąd krajowy lwowski wyznaczył termin do rozprawy, a po odrzuceniu zarzutu niekompetencji, podniesionego przez pozwanego, dozwolił uchwałą z 18 stycznia 1879 l. 1955 żądanej prenotacyi.

Na rekurs pozwanego, który twierdził, że gdy w myśl istniejących przepisów, egzekucya wyroków francuzkich w Austrii z powodu zasady odwetu jest niedopuszczalną, skarga egzekucyjna z urzędu powinna była być odrzuconą, Sąd krajowy wyższy orzeczeniem z dnia 18 marca 1879 l. 3816 przychylił się żądania pozwanego, znosząc pierwszą uchwałę jako nieważną z powodu niekompetencji Sądów austryackich, opierając się na tém, że gdy w myśl relacyi c. k. austr. Poselstwa w Paryżu z 7 lutego 1862 l. 1551 egzekucya austryackich wyroków we Francyi wykonaną nie bywa, także i skardze egzekucyjnej na francuzkim wyroku się opierającej, odmówić należało.

C. k. najwyższy Trybunał zaś zniósł decyzją apelacyjną jako nieważną i polecił Sądowi wyższemu, aby z pominięciem kwestyi kompetencji Sądów austryackich, rekurs pozwanego merytorycznie załatwił. W danym wypadku bowiem nie chodzi o wykonanie wydanego przez Sądy francuzkie wyroku, ani też o postępowanie, na podstawie którego orzeczenie Sądów francuzkich za obowiązujące w Austrii miałyby być uznane, w którychto wypadkach wkraczanie Sądów austryackich na mocy zasady wzajemności względem Francyi niezawodnie byłoby wykluczone, lecz tu ma być przeprowadzony i rozstrzygnięty spór egzekucyjny po myśli §§ 397 i 398 ust. sąd. i dekr. nadwornego z 7 maja 1839 l. 358 zb. u. s. na podstawie wydanego przez Sądy francuzkie wyroku, jako dokumentu publicznego. W takim wypadku ingrencyja Sądów tutejszych, chociażby strony spór wiodące nawet obywatelami Francyi były, nie jest wogóle wykluczoną wedle § 28 lit. a) nor. jur. i § 33. u. c., zwłaszcza iż nawet pozwany obywatelstwem francuzkiem się nie zaślania, a oznaczając c. k. Sąd w Baligrodzie jako Sąd

miejsca zwykłego swego mieszkania, témsamém w zasadzie właściwość Sądów austriackich, bo przeprowadzenia i rozstrzygnięcia sporu w mowie będącego uznaje i tylko niewłaściwość c. k. Sądu krajowego we Lwowie zarzuca.

Nie zachodzi więc tu żaden z wypadków, w którymby wedle przepisu § 48. nor. jur., rozprawę przed pierwszym sędzią przeprowadzoną jako nieważną znieść należało, a rozstrzygnięcie c. k. wyższ. Sądu, nie może być przeto uważane jako w ustawie uzasadnione.

(Orzeczenie c. k. najwyższego Trybunału z dnia 2 października 1879 l. 6225). T.

Prośba o hipoteczne odłączenie realności od przedsiębiorstwa przydomnego (radicirtes Gewerbe), stanowiącego wraz z realnością jedno ciało hipoteczne, załatwioną być może tylko na podstawie ustawy z 6 lutego 1869 nr. 18 dz. u. p.

Wedle księgi hipotecznej realności pod l. 32 w Samborze, złączoną jest realność ta z prawem przedajnego przedsiębiorstwa aptecznego w jednym folium, lubo apteka a realność nigdy nie były złączone prawem własności, lecz zawsze do innych właścicieli należały, a wpisy hipoteczne uskuteczniane bywały tak w czynnym, jakoteż biernym stanie tego folium w pozycjach po sobie następujących, odnoszących się po części do apteki, po części do realności.

W celu uchylenia tego nieprawidłowego stanu tabularnego, wniesli właściciele realności pod l. 32 prośbę o wyłączenie realności téj z dotychczasowego ciała hipotecznego, tudzież o utworzenie osobnego folium z przeniesieniem do stanu biernego ciężarów, do realności téj odnoszących się (§ 104 ust. hyp.).

Do prośby téj przychylił się Sąd obwodowy w Samborze uchwałą z dnia 3 grudnia 1878 l. 16.452 i zawiadomił o tém wierzycieli.

Uchwałą tę zmienił Sąd wyższy we Lwowie dnia 4 listopada 1879 l. 23.396 i żądaniu o wydzielenie odmówił. Gdyby bowiem przedsiębiorstwo apteczne, w stan czynny realności pod l. 32 w Samborze wciągnięte, było li tylko przedsiębiorstwem przedajnym, nie należałoby takowe w ogóle do księgi gruntowej (dekr. nadw. z d. 20 lutego 1795 nr. 219, z 5 lutego 1841 nr. 502, z d. 4 lutego 1842 nr. 586 i z 6 lipca 1843 nr. 720 zb. u. s.), ponieważ takie przedsiębiorstwo przedajne w myśl powołanych ustaw, a w szczególności w myśl ustępu 1. dekr. nadw. z 20 lutego 1795 w osobnych protokołach ewidencyjnych, przez władze polityczne utrzymywać się mających, uwidocznione być powinno. Gdy zaś rzeczzone przedsiębiorstwo jeszcze w r. 1795 zapisaniem zostało w księgę hipoteczną realności pod l. 32 i wraz z tym domem służyło wierzycielom hipotecznym na ubezpieczenie wierzytelności swych, gdy dalej przy ustanowieniu hipoteki w latach poprzednich nie wyłączono apteki od domu, mającego służyć na ubezpieczenie ciężarów rzeczowych, przeto przyjąć należy, że przedsiębiorstwo apteczne było przydomnym (*radicirtes Gewerbe*), a skoro istotnie ma tę właściwość rzeczową, o czém zresztą wedle rozp. min. z 31 października 1859 nr. 204 dz. u. p. właściwe orzeczenie służy władzom przemysłowym,

to wedle ustępu 2. dekr. nadw. z 20 lutego 1795 jest ono nieoddzielnym przymiotem domu, mającym wraz z domem służyć na ubezpieczenie wierzytelności hipotecznych; oddzielenie zaś podobnego przedsiębiorstwa przydomnego od realności, z którą jest związane, tylko pod pewnymi warunkami i za przyzwoleniem władzy politycznej nastąpić może. Wprawdzie domagają się proszący wydzielenia realności z dotychczasowego ciała hyp. i utworzenia dlań nowego ciała, takie żądanie ma jednakże tylko faktyczny rozdział domu od przedsiębiorstwa na celu, czego sędzia tabularny ze względu na właściwość tego przedsiębiorstwa dozwolić nie może, zwłaszcza że w takim razie pozostałoby prawo do apteki jako samoistne ciało hipoteczne, podczas gdy takowe tylko w związku z nieruchomością przedmiotem ksiąg hipotecznych być może (§ 2 ust. hyp. i § 298 ust. cyw.).

Trybunał najwyższy zniósł obie uchwały niższych Sądów jako przedwczesne, z uwagi, że podanie właścicieli realności pod l. 32 wedle swój treści i żądania dąży do książkowego rozdziału przedmiotów realności téj, ciało hipoteczne stanowiących, i do utworzenia nowego ciała w księgach hipotecznych, z uwagi, że pomieniona realność wedle przedłożonego wyciągu tabularnego obciążoną jest rozmaitymi ciężarami, a wierzyciele hipoteczni nie zezwolili na żądane odłączenie, że przeto ostateczne załatwienie podania o odłączenie nastąpić może dopiero po przeprowadzeniu wskazanego ustawą z 6 lutego 1869 nr. 18 dz. u. p. postępowania wstępnego, które przez niższe Sądy niesłusznie pominięte zostało.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 17 marca 1880 l. 2549). Str.

Nawet w ustnym postępowaniu nie wolno w toku sporu przypozywać nowych osób.

Józef K. z dwoma osobami zapozwał Franciszka Kuch. i Tomasza B. o uznanie własności i oddanie dwóch parcel gruntowych.

Spór wdrożono wedle zasad ustnego postępowania. Po wniesionej obronie powodowie wnosząc replikę, przypozwali do sporu Katarzynę K., prosząc Sąd o doręczenie jój napisu pozwu i wyznaczenie terminu do dupliki, czemu się jednak dwaj pierwotnie pozwani natychmiast protokolarnie sprzeciwili.

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie załatwiając odnosny protokół rozprawy uchwałą z 25 marca 1879 l. 714.

a) zawiadomił Katarzynę K. przy równoczesnem wręczeniu jój rubrum pozwu o rzeczonym przypozwaniu, oraz

b) wyznaczył dalszy termin do dupliki i następnej rozprawy, wzywając na takowy wszystkie strony pod zwykłym rygorem prawa i przytaczając, że żadna ustawa nie nagli sędziego przypozwania chociażby spóźnione z urzędu odrzucać, a Katarzyna K. ma prawo oświadczyć, iż jako pozwana do sporu przystępuje.

Na rekurs Katarzyny K. i Franciszka K., c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie orzeczeniem z 2 lipca

1879 l. 7985 uchwałę Sądu powiatowego w ustępie a) zatwierdził, zaś ad b) w ten sposób zmienił, iż wyznaczony ma być termin do wniesienia spółobrony przez przypozwaną, ewentualnie w celu przystąpienia jej do pierwotnej obrony z tym dodatkiem, iż ona pozew u pierwpozwanego lub w Sądzie przejrzeć może, albowiem ustawa sądowa nie wzbrania przypozwania w toku sporu nowych osób, zaś §§ 9 i 49 u. s. i dekret nadw. z 15 stycznia 1787 nr. 621 zb. u. s. nie ma tu zastosowania, bo nie rozchodzi się tu o zmianę istoty żądania pozwu, ani o zastępstwo celem ewikcyi, a strona nowa przypozwaniu ze skutkiem sprzeciwić się może, tak iż pierwszy sędzia w tém tylko chybił, że przed wniesieniem spółobrony termin do dupliki wyznaczył.

Na rekurs rewizyjny nadzwyczajny Katarzyny K., c. k. Trybunał najwyższy zmienił oba powyższe orzeczenia w ten sposób, iż powodowie z postawionem w replice żądaniem, aby rekurentkę o rozszerzeniu tém pismem sporném skargi przeciw niej uwiadomiono, oddaleni zostają, ponieważ „podobne rozszerzenie skargi po wniesieniu obrony i repliki sprzeciwia się głównym zasadom ustawy sądowej“.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 3 marca 1880 l. 1582).

Z.
Incydencje 25 | 9889 L. 10555 - o. g.

Jeśli w sporze sumarycznym II. instancja zmieniając wyrok bezwarunkowy I instancji, uczyniła wynik sporu zawistym od wykonania lub niewykonania przysięgi, natenczas apelujący, na którego korzyść wyrok zmieniono, nie może wynieść rekursu rewizyjnego.

(§ 51 ust. o post. sum.).

W sporze sumarycznym M. przeciw A. o wypłacenie 500 złr. zpn., c. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Sąd handlowy skazał wyrokiem z d. 17 stycznia 1879 l. 202 pozwanego bezwarunkowo na zapłacenie powodowi kwoty 500 złr. w. a. zpn.

Na apelacyą pozwanego, uczynił c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie wyrokiem z dnia 26 czerwca 1879 l. 5553 wynik sporu zawistym od przysięgi uzupełniającej, którą pozwany i przysięgi stanowczej, którą powód miał wykonać.

Przeciw temu wyrokowi wniosły obie strony rekurs rewizyjny.

C. k. najw. Trybunał sprawiedliwości odrzucił w orzeczeniu swém z 4 lutego 1880 l. 12.634 rekurs rewizyjny pozwanego i orzekł jedynie na rekurs powoda.

Trybunał najwyższy wyszedł z następującego stanowiska: Gdy pozwany przez Sąd I instancji został skazanym bezwarunkowo na zapłacenie zaskarżonej kwoty 500 złr. zpn., a na apelacyą jego c. k. Sąd kraj. wyższy zmienił ten wyrok na jego korzyść, ponieważ uczynił uwzględnienie skargi zawistem od przysięg, których wykonanie względnie niewykonanie nastrocza pozwanemu możność zwyciężenia w sporze, to rewizya pozwanego przeciw wyrokowi II instancji przedstawia się jako nadzwyczajna, a więc wypadało ją w myśl § 51 dekr. nadw. o post. sumaryczném odrzucić jako niedopuszczalną.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 4 lutego 1880 l. 12.634).

Przypisek sprawozdawcy. Zwracamy uwagę szan. Czytelników, że § 51 powołanej ustawy brzmi: *Revisionen und Hofrecurse gegen gleichförmige Urteile oder Bescheide hat das Gericht erster Instanz als unzulässig, selbst vom Amtswegen zu verwerfen.* W obecnym przypadku wyrok I instancji był bezwarunkowym, a wyrok II instancji warunkowym, nie można więc uważać tych warunków za *gleichförmig*. Sądzymy zatem, że w tym wypadku § 51 powołanej ustawy nie ma zastosowania.

Dr. Lesław Boroński.

Jeśli z zarzutem rzeczy osądzonej połączono odpowiedź w sprawie głównej, natenczas należy w wyroku połączyć orzeczenie w rzeczy głównej z orzeczeniem co do zarzutu rzeczy osądzonej.

W sporze ustnym Kazimierza i Agnieszki B. przeciw Joachimowi S. o oddanie części placu, pozwany odpowiadając w obronie na skargę de pr. 23 sierpnia 1871 l. 6592, uczynił zarzut rzeczy osądzonej i połączył go z odpowiedzią w rzeczy głównej.

Po przeprowadzeniu sporu, w którym rozprawiano tak co do przedmiotu sporu, jak i co do zarzutu rzeczy osądzonej, odrzucił c. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie wyrokiem z d. 28 lutego 1879 l. 17.063 zarzut rzeczy osądzonej.

Na apelacyą pozwanego, zniósł c. k. Trybunał II instancji w Krakowie decyzją z d. 29 października 1879 l. 10.450 powyższy wyrok c. k. Sądu powiatowego w Chrzanowie i polecił temu Sądowi, aby orzekł w sprawie głównej.

C. k. Trybunał najwyższy odrzucił orzeczeniem z 20 stycznia 1880 l. 558 rekurs rewizyjny powodów od decyzji Trybunału II instancji z 29 października 1879 l. 10.450, ponieważ wedle § 35 ust. o post. s. przysłużyła wprawdzie pozwanemu prawo zwrócenia skargi, jeśli mniema, że skarga wniesiona przeciw niemu została już osądzoną wyrokiem wydanym poprzednio a w tym wypadku należy osobno przeprowadzić rozprawę i wydać wyrok co do zwrotu skargi; jednak w obecnym sporze pozwany nie zwrócił skargi de pr. 23 września 1871 l. 6592, lecz połączył zarzut rzeczy osądzonej z odpowiedzią w rzeczy głównej. Z tej przyczyny nie ma powodu rozłączania orzeczenia co do zarzutu rzeczy osądzonej. Sąd powiatowy powinien był zatem rozstrzygnąć równocześnie w rzeczy głównej.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 20 stycznia 1880 l. 558).

Dr. Lesław Boroński.

Orzeczenia Trybunału administracyjnego.

676.

W orzeczeniu c. k. Trybunału administracyjnego z d. 21 stycznia 1880 l. 75 znajdujemy wypowiedzianą zasadę, że w myśl § 41 niższo-austryackiej ustawy wodnej są wprawdzie władze administracyjne upoważnione orzekać, kto jest obowiązany utrzymywać kanały, jakoteż inne zakłady i budowle wodne, że jednak do orzekania o zwrocie

kosztów trzeciemu, który w miejsce zobowiązanego porobił nakłady na utrzymanie wspomnianych budowli wodnych uprawnione są tylko c. k. Sady (z zastosowaniem przepisów o pełnomocnictwie bez zlecenia).

677.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo unieważniło reskryptem z 13 czerwca 1879 l. 27.091 wybory miasta Przemysła, przeprowadzone w drugim i trzecim kole wyborczym. Wskutek rekursu zmienił c. k. Trybunał admin. orzeczeniem z 22 stycznia 1880 l. 138 ten reskrypt częściowo, a mianowicie: Nie uznał za uzasadniony pierwszygo przez rekurentów podniesionego zarzutu, jakoby przez unieważnienie wyborów, przeprowadzonych w drugim i trzecim kole, a utrzymanie w mocy przeprowadzonych w pierwszym kole, doznali wyborcy ograniczenia w prawie wyboru, jaki im według ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 przysługiwał przez to, że przy ponownie rozpisanych wyborach nie mogliby już wybierać wybranych do pierwszego koła, chociaż w naturalnym porządku rzeczy ograniczenia takiego nie ma, bo koło pierwsze wybiera ostatnie. Ograniczenie to uznał c. k. Trybunał adm. jednakże jako uzasadnione w myśl § 22 powołanej ustawy i w naturze danych stosunków; znieść przecież należało tylko tę część przeprowadzonych wyborów, które odbyły się nieformalnie, a zachodzące nieformalności dotyczyły według zdania c. k. Namiestnictwa tylko wyborów przeprowadzonych w drugim i trzecim kole, a nie przeprowadzonych w pierwszym.

Przechodząc do dalszych wywodów rekurentów, zauważa c. k. Trybunał adm., że c. k. Namiestnictwo dlatego unieważniło wybory przeprowadzone w drugim i trzecim kole, ponieważ uznało dwa głosy oddane przy wyborach do drugiego koła, a dwadzieścia głosów oddanych przy wyborach do trzeciego koła za nieważne. Dwa głosy w drugim kole i cztery głosy z unieważnionych w trzecim, poczytało c. k. Namiestnictwo dlatego jako nieważne, ponieważ oddali je pełnomocnicy urzędników kolejowych, a urzędnicy kolejowi przez pełnomocników głosować nie mogą. Zdania tego, bronionego przez c. k. Namiestnictwo, nie mógł c. k. Trybunał adm. uznać za słuszne. Z licznych bowiem ustaw da się wyprowadzić wniosek, że ustawy przyznają kolejom charakter publicznego zakładu w myśl § 4, ustępu 4 gminnej ust. wyb. dla Galicyi, a ich urzędnikom charakter urzędników państwowych. Skoro więc stwierdzono — jak w obecnym wypadku — że urzędnicy ci w charakterze służbowym byli nieobecni, należy im przyznać prawo głosowania przez pełnomocników. Natomiast 16 innych głosów z powyższych 20 uznanych za nieważne i oddanych w trzecim kole, słusznie unieważniło c. k. Namiestnictwo, ponieważ głosy te oddali pełnomocnicy, chociaż nie wykazano wcale, że uprawnieni do wyboru byli z powodu zajęcia służbowego nieobecni. W obec tego stanu rzeczy c. k. Namiestnictwo unieważniło niesłusznie wybory, przeprowadzone w drugim kole. Co się zaś tyczy trzeciego koła, to nie należało unieważniać w myśl § 26 powołanej ust. wyb. całego wyboru w trzecim kole, tylko tę część, która z powodu niewłaściwie policzonych 16 członków stała się nieważną, zatem wybór tych trzech członków Rady gminnej i jednego zastępcy, których wybór wskutek odliczenia 16 głosów stał się wątpliwym, ponieważ mieliby mniej głosów, niż po nich następujący.

678.

W orzeczeniu c. k. Trybunału administracyjnego z d. 23 stycznia 1880 l. 2367 znajdujemy skreślone pojęcie gminy szkolnej (*Schulgemeinde*). W myśl artykułu V. ust. z 19 grudnia 1874 dz. u. kr. dla Krainy l. 37 jest zbudowanie, utrzymanie i wewnętrzne urządzenie szkoły ludowej obowiązkiem gminy szkolnej. Jako taką uznać należy w myśl § 33 i 9 ust. z 29 kwietnia 1873 dziennik ust.

kraj. l. 21 przydzielony każdej szkole ludowej okręg szkolny, a który to okręg tworzą wchodzące w skład jego miejscowości, części miejscowości i domy.

Korespondencya.

(Oryginalna korespondencya „Przegl. sąd. i adm.”)

Wiedeń 15 sierpnia.

W ostatnich latach rozwinął dom bankowy M. I. G. w Pradze i Wiedniu siedzibę mający, przez swych agentów silną nader działalność w interesie ratowym, szczególnie w Czechach i Galicyi, a w naszym kraju, gdzie agenci szczególnie zamożniejszych księży w tak zwane „Rentenszajny“ zaopatrywali, kilkadziesiąt wypadków z powodu nadużyć ze strony agentów, pokierowało się przed c. k. Sąd krajowy karny w Krakowie. Wnosząc z tego, w kraju naszym nader wiele osób cieszy się posiadaniem owych rentenszajnów, nie od rzeczy więc będzie za nią orzeczeń najwyższego Trybunału rzucić słów kilka o istocie i prawnym znaczeniu tych papierów.

Z małemi odmianami treść tych rentenszajnów jest następująca: Dom bankowy M. I. G. otrzymać ma od strony kupującej kilkanaście do kilkadziesiąt rat miesięcznych po tyle a tyle, a w zamian za to po wypłacie rat wszystkich wydaną jej zostanie pewna ilość renty złotych lub papierowej; już od pierwszej raty na „gratis-premii“, strona gra w spółkę losową z kilkadziesiąt zwykłe losów, a nie wiedzieć z ile osób złożonej, a też w swoim czasie jeden lub dwa losy otrzyma na własność. Losy te w rentenszajnie co do nazw i ilości bez numerów są powołane. Zawiera dalej rentenszajn postanowienie, że skoroby strona jednej raty w czasie nie zapłaciła, traci wszelkie prawa z umowy, niemniej klauzulę, że raz zawarte interesa się nie cofają. Z reguły agenci od stron brali na pokrycie rat przyszłych akcept wekslowy odpowiedniej wysokości.

Wartość materyjalna interesu z samego dokumentu bynajmniej nie jasna, jest w przybliżeniu następująca: Jeżeli strona otrzymać ma renty w rzeczywistości wartości np. 5000 złr., to w dwóch ratach spłaci około 10.000 złr. tak, iż jako równowartość za „gratis-premii“ wypadnie prawie 5000 złr., która to cena w żadnym nie stoi stosunku do małych stronie w grze losami przyznanych korzyści. Obliczenie to zamaskowane jest tem jeszcze, że stronie po spłacie pewnej ilości rat, zapewniono wypłatę pewnego rodzaju kuponów, tak iż pierwsze wejrzenie na taki rentenszajn z kuponami, czyni go wielce podobnym do zwykłych obligacji lub akcyi.

Rozwikłanie podobnych ze stronami zawartych interesów wywołało w Galicyi, a jeszcze więcej w Czechach rozliczne procesy, gdzie dom bankowy albo weksle na pokrycie rat otrzymane zaskarżał, albo wprost zaległe raty od stron sięgał, a też ostatnimi czasy i spory, gdzie strony się z interesu wycofać usiłowały.

Zbyt obszerny jest materyał samych nie koniecznie jednostajnych orzeczeń najwyższego Trybunału, by każdy wypadek szczegółowo omawiać, więc ograniczymy się tu na streszczeniu zasad głównych.

W sporach, gdzie dom ów bankowy pozaskarżał weksle na pokrycie rat wystawione, c. k. Trybunał najw. w kilku wypadkach zatwierdził nakaz płatniczy (decyzje l. 14.211 z r. 1879, l. 8.775 z r. 1880 i l. 2331 z r. 1880), a to opierając się na naturze (niezrywanego) weksla; w jednym wypadku z powodu spóźnienia zarzutów, w jednym zaś odrzucając merytorycznie zarzut, jakoby rentenszajn podstawą weksla będący, był nieważnym interesem.

W innych podobnych sporach wekslowych (l. 12.406 z r. 1879, l. 9491 z r. 1879) i sumarycznych (l. 3726 z r. 1880 i l. 1929 z r. 1879) oddalił Trybunał najw. ten dom ban-

kowy z żądaniem pozwu o zapłatę rat zaległych, względnie nakazy płatnicze uciylił, a to z powodu, że rentenszajny zawierają interes promesowy, zaś nie odpowiadają wymogom ustawy o promesach z 7 listopada 1862 l. 85 dz. u. p., w dawniejszym wypadku podobnym, gdzie zaległe raty zaskarżono, Trybunał najw. do l. 3111 z r. 1878 wprost przeciwnego był zdania, że rentenszajny te nie mieszczą w sobie interesu promesowego.

Najjaśniejsi nacechował Trybunał najwyższy swe zapatrywanie we wzajemnych sporach domu bankowego z Józefem A. Gdy go bank M. I. G. o raty zaległe w wysokości 7944 złr. zaskarżył, Trybunał najwyższy orzeczeniem z 19 grudnia 1878 l. 11.061 odmówił zgodnie z niższymi Sądami żądaniu pozwu dlatego, ponieważ te rentenszajny w obec § 1. i 2. rzeczonęj ustawy o promesach są nieważne, a więc dom bankowy nie może od strony żądać dopełnienia umowy z ustawy nieważnej.

Spadkobiercy zmarłego tymczasem Józefa A. po ukończeniu sporu powyższego i wypowiedzianej tamże nieważności rentenszajnów, wystąpili przeciw domowi bankowemu ze skargami o zwrot wedle § 1435 u. c. zapłaconych przez Józefa A. ratami na rozmaite rentenszajny kwot 2500, 920, 528 i 840 złr., a odnośnie spory w wszystkich trzech instancjach na niekorzyść domu bankowego, albowiem całkiem wedle żądania skarg rozstrzygnięte zostały.

C. k. Trybunał najwyższy swe odnośne decyzje z d. 2 czerwca 1880 l. 4421, 4422, 4423 i 4424 uzasadnił w ten sposób: Rzekome rentenszajny obejmują prócz kupna renty oraz grę na losy, przedstawiającą interes promesowy, zaś nie odpowiadają formalnościom § 1 ustawy z 7 listopada 1862 l. 85 dz. u. p., więc w myśl § 2 tej ustawy są nieważne, zwłaszcza że przy spółnie na kupno renty i grę losami ustanowionej cenie, te interesa są nierozłączalne, tak iż rentenszajny w całej osnowie są interesem prawnie nieważnym; przyczynia się do tego, że po części w zakres gry rentenszajnami zakreślonej wchodzi losy zagraniczne: saskie i brunswickie, ustawą z obrotu wykluczone.

Prócz tego postanowienie, że strona nie zapłaciwszy w czasie raty, traci prawa jej rentenszajnem przyznane, a dom bankowy, co wypadnie, jej zwróci, zawiera na wypadek przerwania wypłaty rozwiązanie umowy, a na takie tłumaczenie osnowy rentenszajnu dom bankowy, w obec nie całkiem jasnego słownego ujęcia jej w myśl § 915 u. c. zgodzić się musi.

Czy zaś umowa rentenszajnem stypulowana już w zarodzie była nieważną, czy przez cofnięcie się strony za rozwiązana się poczyta, w jednym i drugim wypadku w myśl § 1435 u. c. i § 2 ust. o promesach winien dom bankowy zwrócić stronie wszystko to, co z powodu tej umowy od niej otrzymał, zwłaszcza że dom bankowy nie wykazał żadnych wzajemnych do strony pretensyj, do potrącenia zdolnych.

Zapatrywanie w tych ostatnich decyzjach Trybunału najwyższego wypowiedziane, zdaniem naszym tak ustawie, jak słuszności odpowiada, a dostatecznie poucza o kruchej prawnej podstawie w mowie będących rentenszajnów, których zrozumienie wedle ich osnowy nie całkiem jest łatwe, a których korzystność dla publiczności jest co najmniej wielce wątpliwą. *Eoz.*

Rozporządzenia i okólniki urzędowe.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa wojny z 15 kwietnia 1880 oddz. 11, l. 2210, do wszystkich komend generalnych i wojskowych (z wyjątkiem w Serajewie).

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło odezwą z 8 lipca 1879 l. 14.378, że wedle relacji lwow-

skiego Namiestnictwa, przy badaniu wykazów obliczenia wydatków, które skarbowi wojskowemu za żołnierzy dostarczonych do egzekucyi i asystencyi wojskowych zwrócone być mają, spostrzeżono tę niewłaściwość, że galicyjskie władze wojskowe w każdym wypadku, w którym Starosiwa wojsko celem egzekwowania podatków, tudzież zrównanych z tymiż opłat i świadczeń (jakoto: datków konkurencyjnych na drogi i budowle wodne, datków indemnizacyjnych, dodatków na utrzymanie szkół etc. etc.) rekwirowały, mimo znanego im celu téjże rekwizycyi, zaliczają wyższe należitości, należące się za wojskową asystencyą, a nie niższe od tych należitości za egzekucyą.

Z aktów Ministerstwu udzielonych powzięto wprowadzić, że wskutek wezwania galicyjskiego Namiestnictwa, komenda generalna lwowska rozkazem nr. 57 z 3 lipca 1878, niewłaściwy ten sposób obliczania należitości po części usunęła, lecz zarazem w odezwie swój z 30 czerwca 1878 M. V. l. 3983 Namiestnictwo zawiadomiła, że pod pojęcie egzekucyi wojskowej, podciągnąć można jedynie egzekucyę zalegających podatków bezpośrednich, użycie zaś wojska do jakiegokolwiek innej czynności, uważać należy jako asystencyę wojskową.

Pojmowanie takie wszakże o tyle jest mylném, że nie ulega żadnej wątpliwości, że należitości ustanowione za egzekucyą bezpośrednich podatków, mają zastosowanie także i przy ściąganiu świadczeń pieniężnych w naturze, które według §§ 2, 3. ewentualnie i 5. ces. rozp. z 20 kwietnia 1854 (l. 96 dz. u. p.), na równi z podatkami ściągane być mają, — ponieważ z jednej strony w rozporządzeniu z d. 17 czerwca 1876 (dz. u. p. l. 106) § 6, względnie w rozp. z 10 kwietnia 1872 (dz. u. p. l. 49), normujących opłaty za asystencyą wojskową, wyraźnie wyliczone są przypadki, w których zastosowaną być ma asystencya, a w ustępie c) tego paragrafu, tylko § 8 rozp. ces. z 20 kwietnia 1854 jest cytowanym, nie wspomniano zaś o ściąganiu świadczeń i opłat na równi z podatkami bezpośrednimi będących, a z drugiej strony władze cywilne przy egzekucyi takich opłat i świadczeń, tak samo jak przy ściąganiu bezpośrednich podatków postępować muszą; zatem egzekut tylko takie koszta ponosić musi, jakie ponieśćby musiał przy ściąganiu podatków bezpośrednich.

W takich tedy przypadkach, w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa, egzekut żołnierzowi egzekucyjnemu obiadu i pomieszczenia bezpłatnie musi dostarczyć, a zatem ostatniemu nie należy się wynagrodzenie tego ze Skarbu wojskowego.

Komenda tedy poleci korpusom, aby tam, gdzie idzie o ściąganie świadczeń i opłat, co do ściągania na równi z bezpośrednimi podatkami zostających, a skoro okoliczność ta w odezwie wyraźnie jest wymienioną, nie zaliczały opłat za asystencyą, lecz tylko opłaty za egzekucyą bezpośrednich podatków*).

Wiadomości urzędowe

od 17 do 24 sierpnia 1880.

(W nawiasie wskazana liczba urzęd. Gazety Lwowskiej).

Wyszczególnienia. Karol Lidl wiceprezydent Sądu kr. we Lwowie, otrzymał order żelaznej korony III klasy w uznaniu zawsze wiernej i znakomitej służby.

Mianowania. Mikołaj Joworski-Piskiewicz i Karol Winowski, bezpłatnymi auskultantami we Lwowie.

Z Izby adwokackich. Wpisani w listę adwokatów: Dr. Adolf Chajes z siedzibą w Brzesku (190) — i Dr. Stanisław Łazarski z siedzibą w Białej (191).

*) Podane do wiadomości władz politycznych okólnikiem Ministerstwa spraw wewn. z 23 maja 1880 l. 7226.

Upadłości. Zalle Tocker, kupiec w Stanisławowie; uchw. S. o. tamże z 8 sierpnia l. 9675, k. k. Maryan Rybczyński, c. k. adj., t. z. adw. Dr. Waleryan Szydzowski; zgł. do dni 60, likw. 7 października o 10 rano (189). — B. L. Weinfeld w Jasle; uchw. S. o. w Tarnowie z 12 sierpnia l. 11.032, k. k. Józef Lachecki, c. k. sędzia pow., t. z. Dr. Abdon Bieńczyński; zgł. do 20 listopada, likw. 17 grudnia o 10 rano (189). — Auschel Liebschütz w Tarnowie; uchw. Sądu o. w Tarnowie z 13 sierpnia l. 11.416; k. k. c. k. adj. Antoni Gabryszewski, t. z. adw. Dr. Alojzy Malawski w Tarnowie; zgł. do 13 listopada, likw. 7 grudnia (191).

Uwagi (do upadł.). Konkurs Ozyasa Lauba rzeszowskiego kupca zniesiono uchw. S. o. w Rzeszowie z 5 sierpnia l. 5154 (188). — W masie konk. Ryfki Margiel w Jarosławiu stałym zarządcą wybrany Fischel Zangen, zast. Leizor Pfeffer (191). — W masie konk. Józefa Preysa, Dawida Preysa i Józefa Preysa stałym zarządcą Leon Ney ze Złoczowa, zast. jego Izak Schwagier (191). — W masie konk. Altera Feuersteina stał. zarz. Rubin czyli Riven Hammerschmied, zast. Matthes Siegmann (192).

Niewłasnowolni. Maurycy Richter z Krakowa obłąkany; kur. Franciszek Richter; uchw. Sądu kraj. w Krakowie z 12 czerwca l. 13.712; ogł. S. p. w Białej z 16 lipca l. 5054 (188). — Jan Mauer z Winnik marn.; kur. Wojciech Majawski z Winnik; ogł. S. p. w Winnikach z 16 maja l. 599 (193). — Józef Ziarnik ze Stępnicy marn.; kur. Jan Ziarnik ze Stępnicy, uchw. S. o. w Tarnowie z 25 sierpnia l. 10.789, ogł. S. p. w Fryszaku z 15 sierpnia l. 2613 (193). — Wojciech Makar z Łęk marnotr.; kur. Mikołaj Tabak z Łęk, uchw. S. o. w Tarnowie z 3 sierpnia l. 10.790; ogł. Sądu pow. w Fryszaku z 18 sierpnia l. 2612 (193). — Iwan Gogol z Dembna marn.; kur. Michał Joniec z Dembna, uchw. S. o. w Rzeszowie z 5 sierpnia l. 4975, ogł. S. p. w Leżajsku z 12 sierpnia l. 7348 (193).

Ogłoszenia urzędowe.

L. 8183. Ogłoszenie. L. 116.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Leon Samel“, handel wyrobów zegarmistrzowskich i biżuterii w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880. Jarmulski. 2-3

L. 8021. Ogłoszenie. L. 117.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego zapisaną została w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, firma: „Deбора Klein“, handel towarów galanteryjnych.

Tarnów dnia 1 lipca 1880. 2-3

L. 8113. Ogłoszenie. L. 118.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Jakób Lichtblau“, fabryka mydła w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880. 1-3

L. 35376. Ogłoszenie. L. 119.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszém, że przy firmie: „F. Gross i W. Struss“ dnia 29 lipca 1880 uwidoczniło, że spółka ta przez śmierć spółnika W. Strussa rozwiązana została; że na podstawie umowy między F. Grossem a opieką małoletniej spadkobierczyni Władysławy Maryi Strussowej i kuratorem urodzić się mającego potomka tegoż W. Strussa dnia 12 maja 1880 zawartej, a przez c. k. Sąd powiatowy miej. del. Sekc. I. we Lwowie jako władzę nadopieczującą i nadkuratelną dnia 5 lipca 1880 l. 28.332 zatwierdzonej, tenże F. Gross jedynym właścicielem handlu pod tą firmą prowadzonego pozostaje, i że do dnia 1 maja 1882 wolno mu dotychczasowej firmy spółkowej „F. Gross i W. Struss“ używać i takową podpisywać.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880. Teodorowicz.

L. 8256. Ogłoszenie. L. 120.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „S. Wolf“, fabryka mydła w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880. 1-3

L. 11187. Protokółowanie firmy. L. 121.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, firmę: „Osias Freyer“, dla przedsiębiorstwa dostarczania chleba i owsa dla garnizonu w Tarnopolu i Zagrobeli.

Tarnopol dnia 4 sierpnia 1880.

L. 6564. Ogłoszenie. L. 122.

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechniej, że z uchwały z dnia 28 lutego 1880 l. 1158 wpisał, jak Tom I, str. 95, poz. 93 na dniu 11 marca 1880 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych: „Jeruchim Affner“ dla handlu towarami mięszanymi w Bóbrce z dzierżycielem téjże tego samego imienia i nazwiska.

Złoczów 27 lipca 1880. Poglies.

L. 11724/c. Protokółowanie firmy. L. 123.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, firmę: „Israel Pineles“, dla handlu zbożem w Tarnopolu.

Tarnopol dnia 11 sierpnia 1880.

L. 8247. Ogłoszenie. L. 124.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Mendel Oberdam“, prowadzący interesa pieniężne, wekslarskie i komisowe w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880. 1-3

T r e ś ć :

Z praktyki karno-procesowej. — Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowa. — Orzeczenia Trybunału administracyjnego. — Korespondencya. — Rozporządzenia i okólniki urzędowe. — Wiadomości urzędowe. — Ogłoszenia urzędowe.